

GORZOWSKIE
WIADOMOŚCI
KOŚCIELNE



ORGAN URZĘDOWY
KURII BISKUPIEJ
GORZÓW 1961
M A J

SPIS RZECZY

I.

1. List apostolski J. Św. Ojca św. Jana XXIII o rozszerzaniu kultu Przenajdroższej Krwi Pana Naszego Jezusa Chrystusa . 109
2. Litania do Najdroższej Krwi Chrystusa Pana 112
3. Zmiana w aktach uwielbienia 114
4. O antycypowaniu brewiarza 114
5. Sacra Congregatio Concilii Decretum Novus index statutur dierum festorum, quibus inest obligatio litandi sacrum pro populo 114
6. Prymas Polski: Dekret o obowiązku aplikowania Mszy św. „pro populo” 115
7. Dyspensa od obowiązków świątecznych 116
8. Msza św. „Rorate” 117
9. Dekret w sprawie Mszy św w godz. popołud. i wieczornych . 117
10. List Pasterski Ordynariusza Diecezji 119
11. Program pracy duszpasterskiej w V Roku Wielkiej Nowenny . 123

II.

12. Ks. Dr Wł. Sygnatowicz — Przed Soborem 128

Gorzowskie Wiadomości Kościelne

Organ Urzędowy Kurii Biskupiej

Rok 5

Gorzów, maj 1961 r.



LIST APOSTOLSKI JEGO ŚWIĘTOBLIWOŚCI OJCA ŚW. JANA XXIII

600-9408 | 3

Do Czcigodnych Braci Patriarchów, Prymasów, Arcybiskupów, Biskupów oraz innych Ordynariuszów w zgodzie i jedności ze Stolicą Apostolską pozostających.

O ROZSZERZANIU KULTU PRZENAJDROŻSZEJ KRWI PANA NASZEGO JEZUSA CHRYSZTUSA

Niejednokrotnie od pierwszych miesięcy Naszego Pontyfikatu a głos nasz pełen troski i prostoty — był zwiastunem samego Naszego przeciującego przyszłość uczucia — zdarzało się, że zapraszaliśmy wiernych, by w swej codziennej pobożności goraco czcili to, co jest wyrazem Boskiego Miłosierdzia dla poszczególnych dusz, dla Kościoła św. i dla świata całego, którego Jezus jest Odkupicielem i Zbawicielem: Mamy tu na myśli nabożeństwo do Przenajdroższej Krwi Pana Jezusa.

To nabożeństwo zaszczone zostało w sercu Naszym już w domu rodzinnym, gdzie spędziliśmy Nasze lata dziecięce. I dzisiaj ze wzruszeniem wspominamy Naszych przodków, którzy w tym miesiącu lipcu mieli zwyczaj pobożnie odmawiać codziennie litanie do Przenajdroższej Krwi.

Pomni zbawiennego napomnienia Apostoła: „Miejcie tedy pieczę o siebie samych i o cała owczarnię, nad która Was Duch św. ustanowił Biskupami, abyście kierowali Kościołem Bożym własna Jego Krwią nabytym” (Dzieje Ap. XX. 28) — uważamy drodzy Bracia, że wśród trosk Naszego Pasterzowania, obok czuwania nad czystością Nauki — mamy dbać szczególnie pieczołowicie o to, by rozkwitła coraz to bardziej pobożność chrześcijańska, przejawiająca się w kulcie prywatnym i publicznym Kościoła.

Dlatego wydaje się Nam bardzo słusznym zwrócić szczególniejszą uwagę Naszych Drogich Synów na ścisły związek, jaki winien istnieć pomiędzy dwoma nabożeństwami tak bardzo rozpowszechnionego wśród ludu chrześcijańskiego, tzn. na nabożeństwo do Najśw. Imienia Jezusa i Najświętszego Serca Pana Jezusa z jednej strony — i na nabożeństwo do Przenajdroższej Krwi Pana Jezusa — wylanej za wielu na odpuszczenie grzechów.

Zaiste, jeśli jest rzecz wielkiej wagi, by między „Credo a liturgią Kościoła istniała zbawienna harmonia, gdyż lex credendi legem statuat supplicandi” (cfr Encyklika „Mediator Dei” — AAS XXXIX a 1947) — i nie można zezwolić na formy kultu, których natchnieniem nie byłaby

wiara, to z drugiej strony trzeba, żeby pomiędzy różnymi nabożeństwami istniała harmonia, żeby nie było rozbieżności, lecz wzajemne uzupełnienie między tymi, które są podstawowe i bardziej uświęcające, jak również między tymi, które są szczególne i mniej znaczące w praktyce czy mniemaniu. Te ostatnie muszą ustąpić tym, które mają charakter ogólny i dotyczą zbawienia powszechnego, dokonanego przez Tego, który jest Pośrednikiem pomiędzy Bogiem a ludźmi, człowiek Jezus Chrystus, który wydał siebie na okup wielu (2 a ad Timot. 5—8).

Wierni żyjąc w tej atmosferze prawdziwej pobożności i wiary, są pewni, że żyją w duchu Kościoła i że uczestniczą w modlitwie i miłości Jezusa Chrystusa, Założyciela i Najwyższego Kapłana najwznioślejszej religii, która po nim dziedziczy wraz z Imieniem swa godność i znaczenie.

Jeśli teraz choć pobieżnie rzucimy okiem na to, czego Kościół katolicki dokonał w dziedzinie pobożności liturgicznej — rozszerzając i pogłębiając wiarę — należy z radością stwierdzić, że w ostatnich setkach lat nie brakło ze Stolicy Apostolskiej jasnych i licznych dowodów zezwalających i zachęcających do kultywowania trzech wyżej wspomnianych nabożeństw.

Już w wiekach średnich pielegnowały ja dusze pobożne, przyjęły się w różnych diecezjach, propagowane były w zakonach i Kongregacjach Zakonnych — lecz czekać musiały, aż Kościół je zatwierdzi i przyjmie za swoje.

Wystarczy przypomnieć, iż Poprzednicy Nasi od wieku XVI wzbogacili duchowymi przywilejami nabożeństwo na Najśw. Imienia Jezus, którego niestrudzonym Apostołem w Italii był św. Bernardyn Seneński. Na cześć Najśw. Imienia zaaprobowano najpierw Oficjum, Mszę św., a później Litanię.

Nie mniejszymi przywilejami wzbogacili Papieże rzymscy kult Najśw. Serca Jezusowego. Dla rozkwitu przedziwnego tego nabożeństwa wielkie znaczenie miały objawienia Serca Pana św. Marii Małgorzacie Alacoque. Tak wysokie i zgodne mniemanie o tym nabożeństwie mieli Papieże, że nie tylko wyjaśniali jego znaczenie i istotę, ale ogłosili je jako autentyczne i zachęcali do praktykowania w urzędowych dokumentach, których ukoronowaniem są trzy ważne encykliki w niniejszym przedmiocie; Litt. Enc. Annum Sacrum Acta Leonis a. 1899 vol. XIX p. 71 Litt. Enc. Miserentissimus Dominus AAS a. 1928 vol. XX p. 165 Litt. Enc. Haurietis aquas — AAS a. 1956 vol. XLVIII p. 309.

Również nabożeństwo do Krwi Przenajdroższej, którego krzewicielem żarliwym w ubiegłym wieku stał się kapłan rzymski Kasper Del Buffalo, pozyskało zgodę i aprobatę Stolicy Apostolskiej. Wypada tu przypomnieć, że na zlecenie Benedykta XIV ułożono tekst Mszy św., Oficjum na cześć Krwi Przenajdroższej Boskiego Zbawiciela i że Pius XI dla spełnienia ślubu uczynionego w Gaecie, święto liturgiczne Krwi Przenajdroższej rozszerzył na cały świat. W końcu Pius XI szczerliwej pamięci dla upamiętnienia 1900-letniej rocznicy Odkupienia wyniósł święto Krwi Odkupienia do rytu podwójnego I klasy, by przez podniesione uroczystości liturgiczne żywszym stało się nabożeństwo i aby stąd obficie owoce Krwi Przenajdroższej spłynęły na ludzkość.

Krocząc śladami naszych Poprzedników i pragnąc, by nabożeństwo do Krwi Przenajdroższej coraz to szersze zataczało kregi i zakorzeniało

się coraz bardziej w sercach wiernych, zatwierdziliśmy Litanię — przez Kongregację Obrzędów Nam przedstawiona, zachęcając do odmawiania Jej przez katolików na całym świecie publicznie lub prywatnie — obdarzając odmawiania specjalnymi odpustami (Decr. Paen. Ap. die 3 Martii 1960 a., cfr AAS vol. LII p. 420).

Oby ten nowy dowód naszej „pieczy nad Kościołami” — jako najwyższego Pasterza na ziemi w czasach, w których duchowe potrzeby wiernych są tak naglące i poważne zrodził przekonanie w duszach o wartości nieprzemijającej, powszechnej, praktycznej trzech nabożeństw wyżej wymienionych.

W obliczu zbliżającego się święta i miesiąca poświęconego czci Przenajdroższej Krwi, która jest gwarancją naszego Odkupienia i rękomią naszego zbawienia i życia wiecznego, niechaj wierni wezmą ją za przedmiot swych rozważań, niech przystępują często do Komunii św., korzystając z jej owoców. Oświeceni światłem, które bije z kart Pisma św. — niech rozważają jak wielka i nieskończona jest wartość tej Krwi prawdziwie Najdroższej — cuius una stilla facere totum mundum quit ab omni scelere — jak śpiewa Kościół św. za Anielskim Doktorem i jak mądrze potwierdza to nasz Poprzednik Klemens VI (Bulla Unigenitus Dei Filius XXV Januari CCCXLII Denz R 555).

A zatem jeśli nieskończona jest wartość Krwi Boga - Człowieka i nieskończona miłość, dla której Ją przelał już w 8-ym dniu swego życia ziemskiego, potem podczas konania w Ogrójcu, przy biczowaniu, cierniem koronowaniu, w pochodzie na Kalwarię i na końcu, gdy Mu bok przebito — co stało się symbolem Krwi Przenajświętszej w Sakramentach św. tryskającej — to nie tylko wypada, ale konieczna rzeczą jest, by wierni odkupieni strumieniami Krwi oddawali Jej hołd i cześć ze serca pełnego wdzięczności i miłości. Do tego zbawienna jest rzeczą, by oddawali Jej kult latri, który należy się Kielichowi Krwi Nowego Testamentu, gdy Go kapłan podczas Ofiary eucharystycznej podnosi, by wierni mogli zobaczyć i adorować i ażeby potem nastąpiło przyjęcie tejże Krwi, gdyż w Najśw. Sakramencie Krew Chrystusowa z Ciałem Jego istotnie złączoną spożywamy.

Wtedy to wierni złączeni wraz z kapłanem mogą powiedzieć słusznie, słowa wypowiedziane przez kapłana przy Komunii św. „Calicem salutaris accipiam et nomen Domini invocabo... Sanquis Domini nostri Jesu Christi custodiat animum meum in vitam aeternam”. Amen.

W ten sposób wierni przystępując do Komunii św. godnie otrzymają obfitsze owoce Odkupienia, Zmartwychwstania i Życia, jakie Krew przez Chrystusa przelana za natchnieniem Ducha św. wysłużyła światu całemu.

Posileni Ciałem i Krwią Jezusa Chrystusa, stawszy się uczestnikami Jego Boskiej Mocy, która zrodziła w Kościele niezliczone zastępy Męczenników, sami wierni łatwiej i mężniej znosić będą trudy życia. Pałając tym ogniem miłości jaki gorzał w sercu św. Jana Chrzyciela, iż te słowa wypowiedział: „Odchodzimy od tej uczyty jak lwy ogniem pryskające, nieustraszeni wobec szatana, pamiętając o tym jaką Głowę mamy, i jak wielka nam miłość okazał Chrystus”.

Ta Krew godnie przyjęta precz odpędza złe duchy przyzywa dobre i samego Pana Duchów niebieskich. Ta Krew przelana oczyszcza cały świat — to cena świata, ta ceną Chrystus odkupił świat. Ta myśl dopo-

może nam do opanowania namiętności. Dopókiż w rzeczach doczesnych grzęznąć będziemy. Kiedyż się obudzimy. Kiedyż zaczniemy troszczyć się o własne zbawienie? Uprzytomnijmy sobie, jak Pan Bóg nas obdarzył licznymi dobrodziejstwami! Dzięki czynimy Bogu! Wystawiajmy Go, nie tylko wiara, ale i uczynkami (In Joan Homilia XLVI Migne P.G. LIX 260).

Oby ci, którzy szczycą się imieniem chrześcijanina, chętnie rozważali słowa pierwszego Papieża: „Życie w bojaźni w czasie przebywania waszego na świecie! Wiedźcie, że nie skazitelnym złotem lub srebrem zostaliście wyzwoleń, ale cenna Krwią Chrystusa jako niezmazanego i Niepokalanego Baranka” (In Petri I 17—19). Obyście uważnie zastanowili się nad tymi słowami Apostoła: „Odkupieni zostaliście za wielką cenę. Chwalcie tedy i noście Boga w sercu waszym”. (I. Kor. c. 6. 20).

Jak wówczas godne i budujące byłoby ich życie, jak dalece zawienna byłaby obecność Chrystusa w Kościele.

A gdyby wszyscy poszli za natchnieniem łaski Boga, który chce wszystkich ludzi zbawić — bowiem wszystkich ludzi Krwią Jednorodzonego Syna postanowił odkupić, wszystkich wezwał jako członek do swego Ciała Mistycznego, którego On jest Głową.

Jakaż by tedy istniała więź miłości między ludźmi i narodami. Jakżeś spokojne i godne Boga i godniejsze człowieka, stworzonego na obraz i podobieństwo Boga byłoby współżycie wszystkich ludzi.

Aby chrześcijan pochodzenia żydowskiego zachęcić do rozważania (byli bowiem skłonni na wszystko patrzeć w świetle Starego Testamentu) tej wielkiej godności, Apostoł Narodów użył tych słów: „Ale przystąpiliście do góry Sion do miasta Boga Żyjącego, Niebieskiego Jeruzalem i do chóru wielu tysięcy Aniołów, do Kościoła pierworodnych, którzy zapisani są w niebie i do Boga Sędziego wszystkich, do duchów sprawiedliwych i doskonałych, do Jezusa Pośrednika Nowego Testamentu i do pokropienia Krwią wołającą głośniejsz niż krew Abła” (A Hebr. 12. 22—24).

Ufamy mocno, że te nasze polecenia Ojcowskie — Drodzy Bracia przez Was w sposób Wam najbardziej odpowiadający — Klerowi i wiernym przekazane, nie tylko będą w czyn wprowadzone, ale wprowadzone z wielkim zapałem.

Jako zapowiedź niebieskich darów i zapewnienia Naszej życzliwości z całego serca udzielamy swego apostołskiego błogosławieństwa każdemu z Was i wszystkim Wam tudzież owieczkom waszej pieczy poręczonym, a szczególnie błogosławimy tych, którzy odpowiedzą wielkodusznie Naszym życzeniom.

Dan w Rzymie u św. Piotra 30 czerwca 1961 r.
w wigilię Świętej Przenajdroższej Krwi w drugim Roku Naszego Pontyfikatu.

Jan XXIII, papież

LITANIA DO NAJDRÓŻSZEJ KRWI CHRYSZTUSA PANA

Uwagi wstępne

Komisja liturgiczna ustaliła polski przekład nowej litanii starając się 1-o o wierność wobec oryginału, 2-o o przydatność do wspólnej recytacji i śpiewu.

T e k s t

Kyrie eleison, Chryste eleison, Kyrie eleison

Chryste, usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Ojcze z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.

Synu odkupicielu świata Boże, zmiłuj się nad nami.

Duchu św. Boże, Zmiłuj się nad nami.

Św. Trójco jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.

Krwi Chrystusa, Jednorodzonego Syna Ojca Przedwiecznego, —
wybaw nas .

Krwi Chrystusa, wcielonego Słowa Bożego — wybaw nas.

Krwi Chrystusa, nowego i wiecznego przymierza — wybaw nas.

Krwi Chrystusa, przy konaniu w Ogrójcu spływająca na ziemię —
wybaw nas .

Krwi Chrystusa, tryskająca przy biczowaniu — wybaw nas.

Krwi Chrystusa, brocząca spod cierniowej korony — wybaw nas.

Krwi Chrystusa, przelana na Krzyżu — wybaw nas.

Krwi Chrystusa, zapłatę naszego zbawienia — wybaw nas.

Krwi Chrystusa, bez której nie ma przebaczenia — wybaw nas.

Krwi Chrystusa, która poisz i oczyszczasz dusze w Eucharystii —
wybaw nas .

Krwi Chrystusa, źródła miłosierdzia — wybaw nas.

Krwi Chrystusa, zwyciężająca złe duchy — wybaw nas.

Krwi Chrystusa, męstwo Męczenników — wybaw nas.

Krwi Chrystusa, mocy Wyznawców — wybaw nas.

Krwi Chrystusa, rodząca Dziewice — wybaw nas.

Krwi Chrystusa, umocnienie w niebezpieczeństwie będących —
wybaw nas .

Krwi Chrystusa, ochłodo pracujących — wybaw nas.

Krwi Chrystusa, pociecho płaczących — wybaw nas.

Krwi Chrystusa, nadziejo pokutujących — wybaw nas.

Krwi Chrystusa, otucho umierających — wybaw nas.

Krwi Chrystusa, pokoju i słodczy serc naszych — wybaw nas.

Krwi Chrystusa, zadatku życia wiecznego — wybaw nas.

Krwi Chrystusa, wybawienie dusz z otchłani czyśćcowych —
wybaw nas .

Krwi Chrystusa, wszelkiej chwały i czci najgodniejsza — wybaw nas.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

V. Odkupiłeś nas, Panie, Krwią Swoją.

R. I uczyniłeś nas Królestwem Boga naszego.

M ó d l m y s i ę

Wszchemogący Wieczny Boże, któryś Jednorodzonego Syna Swego ustanowił Odkupicielem świata i Krwią Jego dał się przebłagać, daj nam, prosimy godnie czić zapłatę naszego zbawienia i dzięki niej doznać obrony od zła doczesnego na ziemi, abyśmy wiekiustym szczęściem radowali się w niebie. Przez tegoż Chrystusa Pana naszego.

R. Amen.

Dekretem św. Penitencjarii z dnia 3 marca 1960 r. (AAS 1960, 420—421) wyżej wymieniona litania została obdarzona następującymi odpustami:

1. odpustem cząstkowym siedmiu lat za pobożne i z sercem skruszonym odmówienie jej wraz z werselem i modlitwą,

2. odpustem zupełnym za pobożne odmówienie jej codziennie przez miesiąc — pod zwykłymi warunkami.

Zmiana w aktach uwielbienia.

W aktach uwielbienia umieszcza się bezpośrednio po wezwaniu: „Niech będzie uwielbiony Pan Jezus w Przenajświętszym Sakramencie Ołtarza”, wezwanie:

„NIECH BĘDZIE UWIELBIONA NAJDROŻSZA KREW JEZUSOWA”.

O ANTYCYPOWANIU BREVIARZA SACRA RITUM CONGREGATIO

(Declaratio)

Cum circa interpretationem nn. 144 et 145 novi Codicis rubricarum dubium ortum sit utrum scilicet, post diem 1 um ianuarium anni 1961, Laudes inde a tempore postmeridiano diei praecedentis, in recitatione a solo facta, adhuc liceat anticipari, haec S.R.C., ne in re quae directe ad publicam Ecclesiae precationem pertinet, remaneat incertitudo, necessarium esse duxit declarare:

1) N. 144 proprie et exclusive permittitur anticipatio Matutini, sive in choro, vel in communi, aut a solo.

2) N. 145 proprie et exclusive statuitur, recitationem Laudum, in choro et in communi, fieri posse tantum — modo primo mane, id est, absque ulla anticipatione, recitationem vero a solo, quae similiter anticipari non licet, convenienter fieri eodem matutino tempore.

Romae, die 28 decembris 1960.

(—) Henricus Dante, S.R.C.
Secretarius

(L'Osservatore Romano z dnia 30. XII. 1960, Nr 303).

SACRA CONGREGATIO CONCILII D E C R E T U M

Novus index statuitur dierum festorum, quibus inest obligatio litandi sacrum pro populo

Cum in novas Rubricas Breviarii et Missalis editas post Litteras Apostolicas „Rubricarum Instructum” diei 25 mensis Iulii 1960 per Decretum Generale Sacrae Rituum Congregationis „Novum rubricarum Breviarii ac Missalis Romani codicem” diei 26 mensis Iulii 1960, quaedam variationes circa dies festos inductae fuerint, nonnulli Ordinarii locorum per varias Regiones constituti a Sacra Congregatione Concilii expostulaverunt ut, ad dubii atque perplexitatis occasionem auferendam circa dies, quibus est applicandum Sacrum pro populo, congrua aliqua ratio iniretur.

His itaque votis annues, Sacra Congregatio Concilii, de mandato Summi Pontificis Joannis XXIII feliciter Regnantis, indicem taxativum, qui sequitur, festorum, quibus, iuxta praescripta canonum 339 § 1 et 466 § 1 Codicis Iuris Canonici, in universa Ecclesia a die 1 Ianuarii 1961 inest obligatio litandi Sacrum pro populo, conficiendum statuit; idest:

FESTA DE PRAECEPTO

Dominica I et II Classis.

Alia Festa I Classis in Calendario Ecclesiae Universae:

1. Nativitas Domini. — 2. Dies octavus Nativitatis Domini. — 3.

Epiphania Domini. — 4. Ascensio Domini. — 5. Festum SSmi Corporis Christi. — 6. Conceptio Immaculata B. Mariae Virginis. — 7. Assumptio B. Mariae Virginis. — 8. Festum S. Joseph, Sponsi B. M. V. — 9. Festum SS. Petri et Pauli Apostolorum. — 10. Festum Omnium Sanctorum.

FESTA NON DE PRAECEPTO

I Classis in Calendario Ecclesiae Universae:

1. Festum SSmi Cordis Jesu. — 2. Festum Pretiosissimi Sanguinis D.N.I.C. — 3. Annuntiatio B. Mariae Virginis. — 4. Festum S. Joseph Opficis. — 5. Dedicatio S. Michaelis Archangeli. — 6. Nativitas S. Ioannis Baptistae.

II Classis in Calendariis particularibus:

7. Festum Patroni principalis Nationis. — 8. Festum Patroni principalis Regionis seu Provinciae sive ecclesiasticae sive civilis. — 9. Festum Patronis dioecesis. — 10. Anniversarium Dicationis Ecclesiae Cathedralis. — 11. Festum Patroni principalis loci seu oppidi vel civitatis. — 12. Anniversarium Dicationis Ecclesiae propriae. — 13. Titulus ecclesiae propriae.

III Classis:

14. Nativitas B. Mariae Virginis. — 15. Purificatio B. Mariae Virginis — Festa natalicia Apostolorum et Evangelistarum, scilicet: — 16. Festum S. Andreae. — 17. Festum S. Thomae. — 18. Festum S. Ioannis. — 19. Festum S. Matthiae. — 20. Festum S. Marci. — 21. Festum SS. Philippi et Iacobi. — 22. Festum S. Iacobi. 23. Festum S. Bartholomaei. — 24. Festum S. Matthaei. — 25. Festum S. Lucae. 26. Festum SS. Simonis et Iudae.

Contrariis quibuscumque non obstantibus.

P. Card. CIRIACI, Praefectus.

P. Palazzini, a Secretis

Datum Romae, die 3 Decembris 1960.

DEKRET

O OBOWIĄZKU APLIKOWANIA MSZY ŚW. „PRO POPULO”

PRYMAS POLSKI

Nr 551/61/P

DECRETUM

Cum Decreto S. Congregationis Concilii de die 3 Decembris A. D. 1960 novus index dierum festorum, quibus inest obligatio litandi Sacrum pro populo, editus fuerit, attentis, peculiaribus conditionibus oeconomicis rectorum ecclesiarum paroecialium in toto territorio Poloniae, quae de die in diem difficiliiores evadunt, vigore specialissimarum facultatum a Sancta Sede Nobis tributarum, annuentes precibus fere omnium Poloniae Antistitum, praesentibus litteris — prae oculis quoque habentes necessitatem uniformitatis in Poloniae Dioecibus — omnibus rectoribus ecclesiarum paroecialium in Polonia dispensationem seipso — firma tamen obligatione applicandi pro parochianis omnibus praeecepto cum facultati recipiendi hisce diebus stipendium pro seipso — firma tamen obligatione applicandi pro parochianis omnibus diebus Dominicis atque festis de praeecepto benigne concedimus:

Insimul omnia Indulta generalia aliquibus Dioecibus in Polonia in hac materia concessa, necnon Nostrum Decretum de die 17 Aprilis 1957 Nr 1878/57/P. revocamus.

Servatis ceteris omnibus de iure servandis. Contrariis quibuslibet non obstantibus.

Praesenti Indulto valituro ad septennium.

Datum VARSAVIAE, die 30 Januarii A.D. 1961 r.

(—) † Stefan Card. Wyszyński

Zgodnie z dekretem Ks. Prymasa z dnia 30 stycznia 1961 r. jak również z dekretem św. Kongregacji Soboru z dnia 3 grudnia 1960 r. wszyscy rektorzy kościołów parafialnych (kanonicznie: „parochi et omnes qui locum parochi tenet e.g. vicarii oeconomii, administratores parociae”) mają na przyszłość ścisły obowiązek aplikowania Mszy św. „pro populo” we wszystkie niedziele oraz w następujące święta nakazane:

- 1) Ostatni dzień oktawy Bożego Narodzenia (1. I.)
- 2) Trzech Króli (6. I.)
- 3) św. Józefa
- 4) Wniebowstąpienie Pańskie
- 5) Boże Ciało
- 6) Świętych Apostołów Piotra i Pawła (29. VI.)
- 7) Wniebowzięcie N.M.P. (15. VIII.)
- 8) Wszystkich Świętych (1. XI.)
- 9) Niepokalane Poczęcie N.M.P. (8. XII.)
- 10) Boże Narodzenie (25. XII.)

Należy więc poprawić Ordo Divini Officii na rok bieżący i skreślić dwa krzyżyki marginesowe w następujące trzy święta:

- 1) Poniedziałek Wielkanocny (3. IV.)
- 2) Poniedziałek wśród oktawy Zielonych Świątek (22. V.)
- 3) Św. Szczepana pierwszego Męczennika (26. XII.)

Dyspensa od obowiązków świątecznych

PRYMAS POLSKI

Nr 1823/61/P

D E C R E T U M

Annuentes precibus Poloniae Antistitum, vigore specialissimarum facultatum a Sancta Sede Nobis tributarum, praesentibus litteris, attentis expositis, Decretum Nostrum de die 15 Martii AD. 1958, N. 1793/58/P., vi cuius fideles dispensati sunt ab obligatione audiendi Sacrum et se abstinendi operibus servilibus, sequentibus festis, nempe: Purificationis BMV., Ascensionis NJC. Feria II Pentecosten, SS. Petri et Pauli Apostolorum et Immaculatae Conceptionis BMV., servatis omnibus clausulis praecedentis concessionis, benigne prorogamus.

Praesenti Indulto valituro ad trennium.

Datum VARSOVIAE, die 27 m. Martii AD 1961.

(L. S.)

(—) † Stefan Card. Wyszyński

Mocą tego dekretu dana została na dalsze 3 lata dispensa dla wiernych od obowiązku uczestniczenia we Mszy św. i powstrzymania się od prac służbowych w nast. święta: 2. II.; Wniebowstąpienie Pańskie; Dru-

gi Dzień Zesłania Ducha św. 29. VI.; oraz 8. XII. — pod warunkami poprzednio ogłoszonymi (patrz Okólnik 7/51, l. dz. 1621/51 z dnia 7. IV. 51, str. 22 poz. 2 i GWK z 1958, str. 327, poz. 2).

Msza św. „Rorate”

PRYMAS POLSKI

N. 1822/61/P

DECRETUM

Vigore specialissimarum facultatum a Sancta Sede Nobis tributarum, attentis, immemorabili consuetudine — privilegiis Apostolicae Sedis approbata — qua per totum Adventus tempus Missa Votiva Sollemnis de Beata Virgine Maria „Rorate” et quidem cum magno populi concursu in Poloniae ecclesiis primo mane celebrabatur, atque praescriptis Novi Rubricarum Breviari: et Missalis Romani Codicis, praefatam Missam „Rorate” tamquam Votivam I classis declaramus, ut non solum in ecclesiis, sed etiam de consensu Ordinarii in oratoriis publicis et semipublicis, quotidie, Adventus tempore, exceptis sollemnitate festis Immaculatae Conceptionis Beatae Mariae Virginis, Vigilia Nativitatis Domini ac diebus Dominicis, servatis ceteris omnibus de iure servandis, sollemniter celebrari possit.

Contrariis quibuslibet non obstantibus.

Datum VARSAVIAE, die 25 Martii AD 1961.

(L. S.)

(—) † Stefan Card. Wyszyński

Mocą tego dekretu wolno Mszę św. „Rorate” w okresie Adwentu odprawiać jako wotywę I klasy stosownie do niepamiętnego zwyczaju polskiego i to nie tylko w kościołach, ale — za zezwoleniem Ordynariusza — i w kaplicach publ. i pół-publ., codziennie za wyjątkiem świąt 8. XII, Wigilii Bożego Narodzenia i Niedziel. Prosimy zatem poprawić Rubrycę odpowiednio do brzmienia nin. Okólnika tzn. w niedziele i wigilię skreślić na marginesie „R”.

DEKRET

W SPRAWIE MSZY W GODZINACH POPOŁUDNIOWYCH I WIECZORNÝCH

I. Mając na uwadze dobro duchowe ogółu wiernych, na mocy upoważnienia udzielonego Nam w Motu Proprio Piusa XII „Sacram Communionem” z dnia 19 marca 1957 r. zezwalamy niniejszym na odprawienie jednej Mszy św. w godzinach popołudniowych, względnie wieczornych, we wszystkich kościołach parafialnych i filialnych oraz w kaplicach publicznych w niżej wymienionych dniach, pod warunkiem jednak iż rozumnie można przewidzieć, że wierni licznie (najmniej 20 osób) będą na tej Mszy św. obecni, i to tacy, którzy z jakiegokolwiek słusznego powodu nie mogą być obecni na Mszy św. w godzinach przedpołudniowych:

1. We wszystkie niedziele i święta nakazane wymienione w kan. 1247 § 1; a więc:
 1. Ostatni dzień oktawy Bożego Narodzenia (1. I.)
 2. Trzech Króli (6. I.)
 3. św. Józefa
 4. Wniebowstąpienie Pańskie
 5. Boże Ciało

6. Świętych Apostołów Piotra i Pawła (29. VI.)
7. Wniebowzięcie N.M.P. (15. VIII.)
8. Wszystkich Świętych (1. XI.)
9. Niepokalane Poczęcie N.M.P. (8. XII.)
10. Boże Narodzenie (25. XII.)
2. w Poniedziałek wśród oktawy Wielkanocnej i Zielonych Świątek, oraz w uroczystość św. Szczepana pierwszego Męczennika (26. XII.)
3. w uroczystość Matki Boskiej Gromnicznej z zastrzeżeniem, iż w tym samym kościele może się tylko raz odbyć uroczyste poświęcenie gromnic, albo w godzinach rannych albo popołudniowych, względnie wieczornych,
4. w Środę Popielcową z prawem powtórnego poświęcenia popiołu, jeśli już raz się ono odbyło w godzinach rannych,
5. w każdy pierwszy piątek i w każdą pierwszą sobotę miesiąca z tym, że w pierwszy piątek wolno odprawić dwie Msze o Najśw. Sercu Jezusowym jako wotywy III klasy, w pierwsza zaś sobotę wolno odprawić tylko jedną Mszę św. o Niepokalanym Sercu N.M.P., zgodnie z nowymi rubrykami (n. 385, b i c),
6. codziennie w czasie misji i rekolekcji,
7. w uroczystość Tytułu i w rocznicę konsekracji własnego kościoła,
8. w dniu pogrzebu, jeśli rubryki pozwalają na odprawienie Mszy pogrzebowej a odprawienie jej w godzinach przedpołudniowych jest dla biorących udział w pogrzebie niedogodne, jak również z okazji ślubu (ze szczególnym podkreśleniem warunku, iż nie chodzi tylko o pogrzeb, względnie ślub, lecz o dobro duchowe ogółu wiernych).

II. Pozwolenie na odprawienie Mszy św. w godzinach popołudniowych nie mieści w sobie pozwolenia na binację.

Dla ułatwienia przypominamy:

Trynować wolno, według indultu Ks. Prymasa z dnia 6. VII. 1951, Nr 2770/51/P ad 2874/51 przedłużonego do 1962 r., w niedziele i święta nakazane — wymienione wyżej w p. I. 1 i 2 z tym, że jedna z trzech Mszy św. ma się odprawiać w innym kościele niż dwie pozostałe, chyba, że da się uniknąć niebezpieczeństwa zdziwienia względnie zgorzelenia.

Binować wolno poza tym w dni powszednie z racji pogrzebu względnie ślubu i w każdy pierwszy piątek miesiąca, jeśli nie ma dla odprawienia tej Mszy św. księdza nie związanego jakimś zobowiązaniem (ten sam indult), oraz w Środę Popielcową i w trzy ostatnie dni Wielkiego Tygodnia (Okólnik Kurii Biskupiej nr 2/61).

III. Msza św. może być odprawiona w jakiegokolwiek dogodnej dla wiernych godzinie popołudniowej w niedziele i święta; od godziny 16 w dni powszednie.

Nie wolno jej jednak rozpocząć po godz. 20-ej.

Msza pogrzebowa powinna być rozpoczęta o takiej godzinie, aby sam pogrzeb mógł się odbyć przed zachodem słońca.

IV. We wszystkich innych wypadkach należy się zwracać do Kurii Biskupiej o pozwolenie.

(—) † Wilhelm Pluta
BISKUP GORZOWSKI

LIST PASTERSKI ORDYNARIUSZA DIECEZJI

Drodzy Diecezjanie!

I.

W okresie Bożego Narodzenia, tak przez nas wszystkich rzewnie przeżywanego, szczególnie na łonie naszych dobrych katolickich rodzin, obchodzi Kościół św. święto św. Rodziny. W tym dniu cały katolicki świat zanosí do Zbawiciela prośbę rozpoczynającą się od słów: „Panie Jezu Chryste któryś... życie rodzinne przedziwnymi cnotami uświęcił...”.

W dniu dzisiejszym, kiedy miliony dzieci Bożych, ponawiają po raz piąty swoje śluby Jasnogórskie, zanosimy wszyscy przed Oblicze Zbawiciela świata podobną prośbę: „Panie Jezu Chryste, któryś... życie rodzinne przedziwnymi cnotami uświęcił, dozwól nam za Twoją łaską życie naszych katolickich rodzin uświęcić”. W rozpoczynającym się bowiem V Roku Wielkiej Nowenny wszystkie wysiłki duszpasterskie Kościoła w Polsce, zarówno kapłanów jak i wiernych zmierzać będą do tego, aby rodzina katolicka stała się „Bogiem silna”.

Wszystko co święte jest Boże, a co jest Boże, jest mocne.

Przed kilkudziesięciu laty młody Ks. Mateo ciężko zachorował. Lekarze ocenili jego chorobę jako nieuleczalną. W stanie beznadziejnym udał się Ks. Mateo do kaplicy cudownych objawień Najśw. Serca Pana Jezusa, prosić o uzdrowienie. Za cudowne darowanie życia postanawia odwdziżyć się Boskiemu Sercu Zbawiciela. Chce poświęcić Mu jak największą liczbę katolickich rodzin. Zamiar swój wyjawia ówczesnemu namiestnikowi Jezusa Chrystusa, papieżowi Piusowi X, dziś już Świętemu. Ten wielki duszpasterz, który w swoim świętym sercu doskonale wyczuwał potrzeby dusz i całego Kościoła i tak wspaniale dawał wskazania duszpasterskie aktualne na dziesiątki lat, powiedział Księdzu Mateo: „Nie tylko ci zezwalam, ale nakazuję podjąć się tej wielkiej i bożej pracy, poświęcenia rodzin Sercu Zbawiciela.

Wszystko bowiem co poświęcone jest Boże, a co Boże, jest mocne!

I rodzina katolicka — uświęcona — będzie Bogiem silna.

Boży Zbawiciel, w miłosierdziu Swoim uleczył Ks. Mateo. Uratował go na wiele lat życia do dzieła apostołowania i uświęcania rodzin miłością i prawdą Chrystuową. Podobnie Jezus Chrystus, i tylko On, jako Zbawiciel wszelkiego istnienia, może uleczyć rodziny chore na brak miłości i sprawić by zaczęły apostołować wśród innych rodzin, przekonywując sobą, iż tam, gdzie jest Jezus Chrystus, jest i miłość, będąca owocem prawdy i prawa Bożego.

Wszyscy, którzy słuchamy tych słów i rozważamy je w obecności Jezusa Chrystusa, prosimy Go, aby wszedł w nasze rodziny w nowym Roku Wielkiej Nowenny, uświęcił je i uczynił mocnymi. Takimi były zawsze rodziny ludu naszego przez szczerą wiarę bliskiego Bogu. Wielu z nas palięta, ile szczęścia doznało na łonie rodziny Bogiem silnej. Nie żyją może już nasi rodzice, bracia i siostry! Zatrzymajmy się chwilę w świętej zadumie nad ich czcigodnymi postaciami! Jakież one były bogate, jakie przekazały nam skarby zdrowego ciała i ducha. Chcemy, by i nadal rodziny nasze były Bogiem silne.

II.

Mocno dziwili się ludzie, gdy z Europy zawieziono aż za ocean 10.700 skrzyń, w których mieścił się rozebrany cały starodawny klasztor

i kościoł. Zabrał je ze sobą bogaty człowiek, który tułał się po świecie szukając spokoju. Znalazł go w murach owego kościoła, w którym przez wieki dokonywało się dawanie ludziom prawdy i miłości Zbawiciela. Udzieliły one zniekanemu człowiekowi nowego życia i nadziei Tego, który wstawszy z kamiennego grobu niesie światu święte pozdrowienie „Pokój Wam”.

Trzeba było wiele trudu i mądrości, aby z kamieni spakowanych w skrzyniach wybudować na nowo kościół, który tchnie pokojem Bożym. Trzeba będzie podobnie wielu zabiegów i mądrości, aby odbudować mocne gmachy świętych rodzin, szczęśliwych pokojem Chrystusowym.

Przez Boga nam wskazany i przez doświadczenie wieków sprawdzony sposób, odbudowywania rodzin katolickich to **święcenie dnia Pańskiego** — katolicka **niedziela** — obchodzona wspólnie przez całą rodzinę w duchu jedności, w zjednoczeniu z Bogiem.

1. Niedziela jest nieustannie odnawiana Wielkanocą, dniem Zwycięstwa Zbawiciela nad grzechem i śmiercią, dniem w którym powinniśmy sobie uświadomić, że jesteśmy dziećmi Ojca niebieskiego, żyjącymi radosną prawdą, iż Ojciec niebieski kocha nas, bo nam dla zwycięstwa Syna Swego nie pamięta grzechu; dziećmi żyjącymi nadzieją, iż Jezus Chrystus nasz Pan, który wstąpił na niebiosa i który stamtąd przyjdzie sadzić żywych i umarłych, nie potępi tych, co się przyznawali do Niego na ziemi i radośnie sprawowali co niedzielna chwałbę Bożą ku uczczeniu Jego Zmartwychwstania.

Trzeba nam nieustannie wracać do tych radosnych zdarzeń zbawczych, które są treścią dnia Pańskiego. Życie dzisiejsze tak bowiem wyczerpuje siły ducha i ciała, że łatwo w wirze zdarzeń zagubić świadomość wielkiego szczęścia Dzieci Bożych, żyjących radością i nadzieją wielkanocną. Zagrożone jest również i życie rodzinne katolika jeżeli nie kształtują go te wielkie prawdy naszego zbawienia. Ku odnowieniu ducha wspólnoty rodzinnej, ożywianego wciąż na nowo tymi prawdami, ustanowił nam Bóg dzień Pański — niedzielę.

2. Jak obchodzić niedzielę w duchu tych radosnych prawd?

a) Niedziela nie będzie szkołą rodzinnej wspólnoty, zrodzonej z wzajemnej miłości wszystkich członków, jeżeli rodzina nie spotka się u ołtarza i Stołu Pańskiego z dawcą miłości, jedności i pokoju — Jezusem Chrystusem. Z jednej strony wiecie, jak wielkim bogactwem życia rodzinnego jest jedność wszystkich członków rodziny, wzajemna zgoda, zrozumienie i rodzacy się stad spokój. Dlatego też tak chętnie śpieszycie do domu, gdzie wszyscy się rozumieją, stanowią jedność, daliby chętnie wszystko innym członkom rodziny. Dlatego tęsknicie za domem, ohotnie do niego wracacie i czujecie się nieszczęśliwi gdy wam zabraknie domu. Równocześnie jednak wiecie, jak wielka jest słabość ludzkiego samolubstwa, pychy i braku miłości, jak źle jest, jeżeli słabości te wkradają się w życie rodzinne. Ulega ono rozbiciu, choćby rodzina nadal miała swój własny dom i własne mieszkanie. Jedność i spokój — to owoce serca ludzkiego i nie można ich urzeczywistnić wyłącznie dzięki wspólnemu domowi.

Jeżeli cała rodzina, wszyscy jej członkowie stana razem u Ołtarza, gdy co niedzielę rodzice i dzieci zbliżą się do Stołu Pańskiego — złożą najpierw przed Panem Jezusem, który przenika wszystkie serca swoje wzajemne niechęci, pretensje, samolubstwa, poproszą Go o to, aby umieli być tak dobrymi, jak On na

krzyżu był dobry dla Swych prześladowców i dla łotra — a potem posłał ich pokarmem Eucharystycznym, wtedy On ich nie zawiedzie: udzieli rodzinie, która jest jego małym Kościołem, darów jedności i pokoju.

Dlatego tak często przypominam waszym duszpasterzom, aby co niedziele odprawiali po trzy Msze św.: dlatego dałem im w ubiegłym roku wskazania jak mają was uczyć o Mszy św. i wskazania jak mają was prowadzić do świadomego uczestniczenia w niej — śpiewem, wspólnymi modłami, pod przewodnictwem kogoś przygotowanego — dlatego przypominam im nieustannie, aby dawali wam sposobność do spowiedzi św. przed Mszą św. i w ten sposób umożliwili wam uczestnictwo w Ofierze Mszy św., przez Komunię św.

Wszyscy dorośli, szczególnie zaś wy rodzice, musicie dolożyć wszelkich starań, aby dzieci wasze były co niedzielę na Mszy św. i przynajmniej raz w miesiącu u Stołu Pańskiego, a nawet i częściej. Za dziećmi pójdziecie i wy, wszyscy dorośli, bo przekonacie się ile miłości wnoszą do domu dzieci, które biora miłość z Ojca Chrystusowego.

- b) Niedziela okazją do spotkania się całej rodziny u wspólnego stołu.

Z domu Bożego i od Stołu Pańskiego zaniesiecie miłość do domów waszych i do stołu rodzinnego. Jest niezmiernie ważną rzeczą, aby przynajmniej raz w tygodniu cała rodzina spotkała się przy stole rodzinnym i wspólnie spożywała posiłek. Kiedy tyłu z was, na skutek zajęć zawodowych, przez wiele godzin, a niekiedy i dni jest poza domem, trzeba starać się o to, aby przynajmniej w niedzielę zasiać wspólnie do stołu. Niech stół rodzinny choć ubogi w posiłki, będzie czysty, starannie przygotowany i niech przy nim nie zabraknie nikogo z rodziny. Jeżeli cała rodzina była u Stołu Pańskiego i cała zasiadzie z czystym sercem do stołu w domu, dozna cała rodzina tej radości, jakiej doświadczyli uczniowie w Emmaus, którzy poznali Pana uctującego z nimi i wyznali, że serce pałało im radością, gdy im objaśniał Pisma: „bo tam, gdzie dwóch lub trzech jest w moim imieniu zebranych, tam ja jestem między nimi”.

„Niedziela bez Mszy św. — jest jak człowiek, któremu wycięto serce” — powiedział ktoś. Ale niedziela bez miłości bliźniego, szczególnie do najbliższych w domu, jest jak człowiek, w którym krew źle krąży. A wiadomo, że bez serca i bez krążenia krwi nie może człowiek istnieć.

- c) Niedziela dniem troski o to, aby innym było z nami dobrze.

Tyle jest do tego sposobności w życiu rodzinnym! Niech ta troska wyrazi się choćby tylko we wspólnych rozmowach, serdecznych i szczerych — małżonków, rodziców z dziećmi i dzieci z rodzicami. Nieraz ciepłe słowo wyrażające troskę o drugiego daje wiele szczęścia. Tyłu dziś jest ludzi skłóconych ze sobą, podenerwowanych, gwałtownie reagujących na najmniejszą obrazę rzeczywistą czy urojona. Niech wasze niedzielne rozmowy rodzinne będą pełne wzajemnego rozumienia się, niech będą otwieraniem się serc obdarzających się ciepłym słowem. Można dziś spotkać ludzi, którzy skarżą się na to, że w domu nie ma do kogo ust

otworzyć, a niedziela jest najnudniejszym dniem w ciągu tygodnia. Nie wytrzymując takiego nastroju uciekają oni z domu, aby z kimś porozmawiać, uskarżyć się i znaleźć zrozumienie dla swoich trosk. Staje się to przyczyną wielu nieszczęść: grzesznych zabaw, pijaństwa a nieraz i rozbitcia małżeństwa.

Trzeba więc dołożyć wszelkich starań, aby nam było — szczególnie w Dzień Pański — w domach naszych dobrze i przyjemnie. Ożywi się przez to duch wspólnoty, zjednoczenia i poczucia przynależności do tej małej a tak ważnej społeczności jaka jest rodzina. W dużym stopniu może się do tego przyczynić także troska o kulturalne ukształtowanie mieszkania, szczególnie na niedzielę. Domy wasze nie muszą być bogate, ale powinny być zawsze czyste i schludne, nawet dom najprostszej rodziny chłopskiej czy robotniczej. Troska o przyjemny wygląd domu i troska o schludne i czyste ubranie — przynajmniej w niedzielę i święta — może być dowodem wielkiej miłości bliźniego, zabiegania o to, by bliźniemu było w naszym domu przyjemnie i dobrze.

Miejcie wszyscy te szlachetne ambicje, aby wasze domu były przyjemne i schludne oraz dbajcie o swój wygląd zewnętrzny. Zaniedbanie w tym względzie nie jest cechą dzieci Bożych. Bóg bowiem jest najdoskonalszą pięknoscią — kocha ład i porządek. Jego dzieci muszą się starać być Jemu podobne w umiłowaniu ładu i porządku.

Niedziela przeżyta w ten sposób, w duchu katolickiej miłości, wspólnoty i zjednoczenia serc w Chrystusie, odnawianego przez uczestnictwo w Najśw. Ofierze, wychowa katolików do wzajemnej zgody i braterskości. Nic też nie potrafi jej zastąpić. Niedziela jest bowiem instytucją mądrości i miłości Boga Ojca, dlatego tkwią w niej tak wielkie, ludzkie i chrześcijańskie wartości. Jeśli nawet pomra rodzice — dzieci będą wdzięcznie wspominać dom rodzinny, w którym było tak miło, szczególnie w niedzielę i święta. Wspomnienia te będą je nadal wychowywać. Niedziela przeżyta w takim duchu jest obrazem niedzieli do której zdążamy, niedzieli wiecznego i radosnego spoczynku kiedy „na zawsze będziemy u Pana” (I Tess. 4. 17). I będziemy na wieki „odpocząć mogli po naszych trudach”.

III.

Droży Diecezjanie !

Nie ma niedzieli ani życia katolickiego w rodzinie bez kapłana. Tak się składa szczęśliwie, że dzisiaj kiedy odzywam się do Was o rodzinie Bogiem silnej i niedzieli w rodzinie, mogę zapowiedzieć iż w następną niedzielę 14 maja będziemy My trzej Wasi biskupi święcić 33 nowych kapłanów dla naszej diecezji w trzech różnych miejscach diecezji: — w Gorzowie — w katedrze, w Szczecinie — w kościele Najśw. Serca Pana Jezusa i w Słupsku — w kościele Mariackim.

Kto tylko z Was może, niech przybędzie do jednego z tych miejsc, by wziąć udział w tej wielkiej dla rodziny diecezjalnej i dla rodzin diecezji chwili święceń kapłańskich.

Wszystkich tych przyszłych kapłanów, Synów Waszych rodzin, polecam Waszym gorącym modlitwom.

Na duszpasterski trud w V Roku Wielkiej Nowenny i na Bogiem silne i szczęśliwe życie rodzin Waszych, Wam Czcigodni Bracia Kapłani i Drodzy Rodzice szczerze błogosławimy w Imię † Ojca i † Syna i † Ducha Świętego.

(L. S.)

(—) † Wilhelm Pluta
BISKUP GORZOWSKI

Gorzów Wlkp., dnia 24 kwietnia 1961 r.

Znak : B 2 — 9/61

KURIA BISKUPIA

Powyższy List Pastorski należy odczytać na wszystkich Mszach św. w kościołach parafialnych i filialnych w dniu 7 maja 1961 r.

(—) † Jerzy Stroba
WIKARIUSZ GENERALNY

PROGRAM PRACY DUSZPASTERSKIEJ W V ROKU WIELKIEJ NOWENNY W „ROKU RODZINY KATOLICKIEJ”

1. Objasnienia ogólne :

Jesteśmy w połowie Wielkiej Nowenny. Minione jej cztery lata pozostawiły niewątpliwie wyraźny i trwały ślad w umysłach i duszach wiernych. Obok jednak bardzo poważnych i pozytywnych osiągnięć daje się zauważyć pewne znużenie czy przesyć coroczną tematyką. Przyczyną tego nie są ani założenia samej Nowenny, ani kolejny dobór jej poszczególnych etapów i haseł. Przyczyna leży raczej w nie dość wszechstronnym ujmowaniu problemów, w zbyt może teoretycznym, niekiedy schematycznym traktowaniu zagadnień na ambonie, w prasie katolickiej czy podczas dni skupienia, w wyjmowaniu ich czasem z całego kontekstu życia. Osiągnięcia corocznego programu zależą w pierwszym rzędzie od osobistego zaangażowania się duchowieństwa pod wodzą Ordynariusza w wielkie dzieło zbiorowego duchowieństwa.

Dotychczasowe doświadczenia wskazują na konieczność dokładniejszego niż dotąd **przygotowania** do V Roku Wielkiej Nowenny, zarówno duchowieństwa jak i wiernych. Nie można ograniczać się do samego tylko poznania złożonego i trudnego problemu rodziny. Należy ponadto dążyć do szukania sposobów uleczenia bolączek naszych polskich rodzin, do wskazania praktycznych metod naprawy. Kapłani muszą wsłuchać się w głosy milionowe ojców i matek, w wypowiedzi młodzieży, odpowiedzieć na ich trudności, dopomóc w rozwiązaniu ich po Bożemu i po ludzku. Problem rodziny jest aktualny i żywy dla każdego człowieka, niezależnie od wieku, płci, zawodu i stanu, a nawet przekonań. Rodzina bowiem to nie tylko źródło radości, ale często i wielkich cierpień osobistych i wspólnych. Dlatego każdy człowiek, w trosce o dobro własne i najbliższych, przyłoży się chętnie do jej uzdrowienia, a każdy katolik wysłucha nauk, rad i kierownictwa Kościoła w tym względzie.

2. Hasło :

Hasło V Roku : „Rodzina Bogiem silna” — to program dla wszystkich. By hasło to przekształciło się w czyn, trzeba je realizować

w drobnych szczegółach codziennej egzystencji, przystosowanej ofiarnie, konsekwentnie i planowo do konkretnych potrzeb każdej rodziny. Ogólne recepty i teorie są potrzebne, ale nie wystarczają.

3. Cel:

Celem V Roku Wielkiej Nowenny — który trwać będzie od 7 maja 1961 — 5 maja 1962 — jest odnowienie całego społeczeństwa katolickiego przez odrodzenie życia rodzinnego. Cel ten da się osiągnąć, gdy życie będzie oparte na podstawach, powiązanych z nieomylną nauką Objawienia, którą Kościół nie tylko stale wyjaśnia, ale i zastosowuje do potrzeb poszczególnych epok. Realizacja tego celu jest zadaniem nie doraźnym, ale długofalowym. V Rok Nowenny spełni swe zadania, jeśli położą trwałą fundament pod królowanie Chrystusa i Maryi w każdej katolickiej rodzinie.

4. Odnowienie Ślubowań Jasnogórskich.

Bezpośrednim wprowadzeniem w dzieło odnowienia rodzin będzie odnowienie ślubowań jasnogórskich w niedzielę 7 maja 1961 r. Uroczysty ten akt powinno poprzedzić **wszecstronne przygotowanie** wiernych i duszpasterzy, dostosowane jednak zawsze do warunków miejscowych.

A. Przygotowanie wiernych.

1. Począwszy od Mszy św. Rezurekcyjnej w dniu 2. IV. 1961 r. Księża Proboszczowie zechcą w krótkich i coraz gorętszych apelach powtarzanych co niedziele, **zapowiadać** wiernym treść i cel V Roku Wielkiej Nowenny. Krótka wspólna z ludem modlitwa (np. Zdrowaś Maryjo, wiersz: „Jezu, który byłeś posłusznym Maryi i Józefowi — zmiłuj się nad nami”, oracja z uroczystości Świętej Rodziny, kilka stosownych inwokacji) w intencji rodzin powinna zakończyć każda kolejną zapowiedź.

2. W miarę zbliżania się terminu odnowienia ślubowań **modlitwa** o pomyślny przebieg V Roku Wielkiej Nowenny niech będzie coraz żarliwsza i bardziej powszechna. Zachęci do niej krótkie Oredzie Biskupa Ordynariusza, wzywające zakony, chorych, dzieci i wszystkich wiernych do specjalnych modlitw za rodziny (od odczytania z ambon w dniu 23. IV. 61 r.). Księża Proboszczowie powinni powierzyć tę intencję specjalnej trosce wiernych, zachęcając do odmawiania w czasie od 30. IV. — 7. V. np. czastki lub dziesiątki różańca, litanii do N. M. P. itp. za pomyślność wszystkich polskich rodzin.

3. W niedzielę 30. IV. należy ogłosić z ambony dokładny parafialny **program** uroczystości związanych z odnowieniem ślubowań i wywiesić go wraz z odpowiednim afiszem w kruchcie.

4. Zachęcając wiernych do udziału w **Nabożeństwach Majowych** (codziennie, a przynajmniej w soboty), warto zwrócić ich uwagę na wartość wspólnej **modlitwy różańcowej w rodzinie** (choćby jednego dziesiątka), połączonej z paciierzem wieczornym.

5. Przypomnieniem obowiązku modlitwy za rodziny może być bicie w dzwony kościelne o określonej godzinie np. o 21-szej na „Apel Jasnogórski”, na zakończenie nabożeństwa majowego itp.

6. Na nabożeństwach **pierwszego Czwartku, pierwszego Piątku** i zwłaszcza **pierwszej Soboty** w maju należy (zachowując jednak ich właściwą naturę), nawiązać do tematyki V Roku Wielkiej Nowenny oraz zachęcić rodziny do spowiedzi i Komunii św. w intencji ich własnego życia rodzinnego.

Po sobotniej wieczornej Mszy św. w intencji rodzin na terenie parafii (wzgl. po majowym nabożeństwie) należy dokonać uroczystego wystawienia obrazu Matki Bożej (tekst modlitw liturgicznych dostarczy Kuria). Gdzie warunki pozwolą, zorganizować kolejną „straż” honorową rodzin przed obrazem, połączoną z odmawianiem różańca.

5. Niedziela odnowienia Ślubowań Jasnogórskich (7 maja 1961 r.)

Cztery lata Wielkiej Nowenny dały kapłanom dużo doświadczenia, Temat obecnego V Roku daje im szerokie pole do gorliwej inwencji i roztropnego układu programu uroczystości. Należy tylko przyjąć następujące wytyczne:

1. wybrać najdogodniejszą godzinę na główną uroczystość, w większych parafiach można podzielić teren na sektory itp., by uniknąć nadmiernego tłoku w kościele.

2. skupić na poszczególnych mszach św. całe rodziny w komplecie (rodziców i dzieci).

3. zachęcić rodziny, by w miarę możliwości spędziły wspólnie całą niedzielę ślubowań (wspólna Msza św. i Komunia św., wspólna modlitwa, wspólne spędzenie dnia — podsunąć kilka sugestii miłego zorganizowania czasu).

4. można odbyć zebrania z rodzicami dla omówienia konkretnych zadań na V Rok Wielkiej Nowenny (zachęcić ich do wysuwania projektów).

5. Uroczystość Odnowienia Ślubowań.

a) rano połączyć ze Mszą św. (pełny tekst Ślubowań przy mszy św. głównej, przy innych, z wieczorną włącznie, tekst skrócony). Można w razie potrzeby urządzić dwie centralne uroczystości: jedna przed południem, druga po południu. Po każdej Mszy św. zawsze powtórzyć ślubowanie w formie skróconej.

- b) po Ewangelii — odczytanie Listu Biskupa Ordynariusza
- krótkie a gorące przemówienie kapłana wprowadzające w treść Ślubowań.
 - Odnowienie Ślubowań (tekst czyta kapłan, wierni odpowiadają).
 - modlitwa rodzin (tekst dostarczy Kuria).
 - Credo odśpiewane wspólnie przez wiernych
 - po ostatniej Ewangelii — Apel Jasnogórski.

Po południu :

a) Uroczyste nabożeństwo majowe.

b) Procesja maryjna z obrazem — zachęcić wiernych do jak najliczniejszego w niej udziału — jako wyraz żywego kultu maryjnego

— w czasie procesji można zrobić jedną stację, podczas której różne grupy składają przed Obrazem kwiaty wraz z odczytaniem odpowiednich przyrzeczeń.

— powtórzyć uroczyste Odnowienie Ślubowań dla tych, którzy nie mogli wziąć udziału w nabożeństwie przedpołudniowym.

6. Pomoce duszpasterskie.

Na każdym bez wyjątku duszpasterzu spoczywa wielki i doniosły obowiązek dopomagania w życiu odnowienia życia chrześcijańskiego

gu V Roku Wielkiej Nowenny powierzonym ich pieczy rodzicom w najlepszej realizacji Słubowań w ich codziennym życiu. W tym celu należy wszechstronnie wykorzystać pomoce duszpasterskie, przeznaczone dla kapłanów i wiernych.

1. **Kazania niedzielne i świąteczne**, podawać będzie czasopismo „Biblioteka Kaznodziejska” dla młodzieży i dzieci całkowicie opracowane teksty — dla ogółu wiernych — w formie obszernych dyspozycji. Ułatwi to kapłanom dostosowanie formy kazań do miejscowych potrzeb i wydobycia z nich najaktualniejszych akcentów.

2. **Katechizm rodzinny** ujmuje w formie prostych pytań i odpowiedzi podstawowa naukę Kościoła o istocie i celach rodziny.

3. **Nauka Magisterium Kościoła o rodzinie**: dosłowne wypowiedzi papieży (od Leona XIII do Jana XXIII) w przekładzie polskim. Skrypt (około 80 stron maszynopisu) przeznaczony dla duszpasterzy, Seminarium Duchownych, redakcji czasopism kościelnych i katolickich itp. jako pomoc w opracowywaniu kazań, konferencji, artykułów.

4. **Pismo św. o małżeństwie i rodzinie**: zestawienie tekstów Starego i Nowego Testamentu dla kaznodziejów, konferencjonistów, rekoлекcjonistów.

Problem rodziny jako główny temat duszpasterski w V Roku Nowenny powinien być uwzględniony w pewnej mierze w rekolekcjach stanowych i parafialnych oraz w rekolekcjach dla kapłanów. W tym celu należy udostępnić rekolekcjonistom odpowiednie materiały.

Po większych parafiach należy dążyć do urzędzania w Adwencie 1961 r. Tygodnia Rodziny, obejmującego cykl konferencji teologii, psychologii i socjologii życia rodzinnego, połączony z wieczornymi nabożeństwami, na które zapraszać można również droga korespondencyjną. Kurie powinny już obecnie przystąpić do opracowania programów, wytypowania prelegentów itp. oraz zainteresować zagadnieniem grupę specjalistów.

W ciągu V Roku Wielkiej Nowenny należy zalecać **ofiarowanie się poszczególnych rodzin Niepokalanemu Sercu Maryi**. Sposób jego przeprowadzenia będzie Kuriom w szczegółach przedstawiony.

Zalecać również wprowadzenie zwyczaju **codziennego odmawiania różańca w rodzinie** (1 częstka wzgl. 1 dziesiątek).

Świętem patronalnym w V Roku Wielkiej Nowenny jest **Uroczystość Świętej Rodziny**, niedoścignięgo wzoru każdej rodziny **chrześcijańskiej**.

Czasopisma kościelne i katolickie będą otrzymywać regularnie informacje o życiu rodzin w Polsce i w innych krajach, o pracach, zamierzeniach osiągnięciach międzynarodowych i krajowych związków rodzin, instytucji wychowawczo-społecznych itp. Materiały te należy szeroko wykorzystywać w każdym numerze czasopism, traktując je jako pomoc w pracy duszpastersko-kaznodziejskiej. Ponadto należy zwrócić uwagę na bieżące i dawniejsze numery czasopism teologicznych: tegoroczny 1 numer „Ruchu Biblijnego i Liturgicznego” poświęcony rodzinie, „Ateneum Kapłańskie” wydało już kilka numerów na ten temat, „Homo Dei”: stale zamieszcza ciekawe i aktualne materiały.

7. **Zadania kapłańskie w V Roku Wielkiej Nowenny.**

Uświęcenie życia rodzinnego to warunek uświęcenia całego społeczeństwa katolickiego i poszczególnych jednostek. Cel ten da się osiągnąć

nać przy ścisłym współdziałaniu wszystkich kapłanów i wiernych, w szlachetnym współzawodnictwie ich gorliwej ofiarności.

Kapłani, jako ojcowie duchowni parafii, rozumieją odpowiedzialność za losy rodzin. Niech więc w tym V Roku Wielkiej Nowenny staną się ponadto duchownymi ojcami każdej rodziny powierzonej ich duszpasterskiej opiece. Niech rozumieją jej potrzeby, trudności, bóle i aspiracje, nie tylko duchowe, ale i doczesne. Niech starają się dopomóc radą, wskazówką, a zwłaszcza modlitwą i ofiarą. Niech rodzinom nie tylko przewodzą, ile raczej im służą, za wzorem Tego, który przyszedł na świat, by służyć. (Mt. 20, 28).

(—) † Stefan Kardynał Wyszyński
Prymas Polski

(—) † Bolesław Kominek, Biskup Wrocławski
Przewodniczący Komisji Duszpasterskiej Episkopatu

Warszawa, dnia 17 stycznia 1961 roku

PRZED SOBOREM ZAPOWIEDŹ SOBORU

W dniu 25 stycznia 1959 r., w uroczystość Nawrócenia św. Pawła Apostoła, po solennym nabożeństwie, w którym, brat również udział papież Jan XXIII — świat cały dowiedział się z ust Namiestnika Chrystusowego o zamiarze zwołania Soboru Powszechnego. Wiadomość tę przyjął z radością nie tylko Kościół Katolicki, lecz z wielką nadzieją cały świat chrześcijański, który już od wielu lat okazuje wielką tęsknotę za zjednoczeniem.

CELE I ZADANIA SOBORU

W Swjej pierwszej encyklice Ad Petri Cathedram pap. Jan XXIII nakreślił główny cel zwołania nowego Soboru Powszechnego. Zadaniem jego będzie „przyczynić się do wzrostu wiary katolickiej i do zbwaiennego odrodzenia obyczajów chrześcijańskiego ludu oraz przystosować karność kościelna odpowiednio do potrzeb naszych czasów. Stanowić to będzie bezwątienia wspaniały widok jedności i miłości, na który patrząc także ci, co sa odłączeni od Stolicy Apostolskiej, znajduje w nim, jak się spodziewamy, słodka zachętę do szukania i odnalezienia jedności, o której Jezus Chrystus, tak żarliwa modlitwę zanosił do Ojca niebieskiego” (Enc. Ad Petri Cathedram z 29. IV. 1959, AASLI str. 511).

Ojciec św. w swym przemówieniu, wygłoszonym z okazji uroczystego zebrania w Bazylice św. Piotra w dniu 14. XI. 1960 r. członków Soborowych Komisji, nawiązał do zadań jakie stoja przed nowym Soborem. Podczas gdy poprzednie Sobory stały wobec pewnych konkretnych zagadnień naszej wiary, w związku z czym w dogmatycznych określeniach wskazywały, co należy do depositum fidei, a co jest z dogmatami wiary św. niezgodne, to obecny Sobór staje nie wobec jakiejś nowej herezji, lecz wobec problemu osłabienia wiary. Celem zbliżającego się Soboru będzie przede wszystkim przeprowadzenie gruntownej reformy Kościoła, co w konsekwencji pozwoliłoby na umocnienie wiary i pogłębienie chrześcijańskiego życia. (Sobór będzie miał więc w pierwszej mierze charakter nie tyle doktrynalny, ile praktyczny duszpasterski). Dopiero odnowiony Kościół stanie się dla odłączonych braci „słodka zachętą do szukania i odnalezienia jedności”.

W początkach opinia światowa oczekiwała z dużym napięciem, iż pierwszym celem nowego Soboru będzie zjednoczenie wszystkich chrześcijan. Ojciec św. patrząc bardzo realnie na rzeczywistość, stwierdził, że najpierw musi Kościół sam sobie zdać sprawę z sytuacji, wewnętrznie się odnowić, usunąć przeszkody, które sa możliwe do usunięcia, a dopiero wówczas wysunąć na czoło zjednoczenie chrześcijaństwa. Zbliżający się Sobór ma być ważnym etapem do tego wzniesłego celu.

ETAP WPROWADZAJĄCY.

Wielkie cele i zadania, jakie stoja przed nowym Soborem, wymagają uruchomienia potężnego mechanizmu przygotowawczego. Ojciec św. w dniu 5. VI. 1960 r. wygłosił w Bazylice św. Piotra w Rzymie przemówienie, w którym poruszył wielkie zadania i nadzieje związane z Soborem Powszechnym, Papież wymienił cztery fazy prac związanych

z Soborem, a mianowicie: prace wprowadzające, prace przygotowawcze w ścisłym słowa znaczeniu, samo odbycie Soboru i wreszcie ostatnia faza: przygotowanie i wydanie statutów soborowych.

Od chwili ogłoszenia zamiaru zwołania Soboru Ekumenicznego rozpoczęła się pierwsza jego faza. W jej ramach została mianowana przez Ojca św. w dniu 17. V. 1959 r. w samą uroczystość Zesłania Ducha św. Komisja Przedprzetowawcza Soboru Powszechnego, złożona z powołanych do jej grona Prałatów Kurii Rzymskiej. Na czele tej komisji stanął z woli Ojca św. Kardynał Dominik Tardini, Sekretarz Stanu.

Zadaniem tej Komisji było nawiązanie łączności z Episkopatem całego Kościoła Katolickiego, by zorientować się w sugestiach odnoszących się do tematów, jakie mają być przedmiotem obrad soborowych. W tym celu zostały wysłane specjalne pisma do biskupów całego świata, wikariuszów i prefektów apostolskich, Kurii Rzymskiej, nuncjuszów, generałów zakonów, uniwersytetów katolickich i wydziałów teologicznych z prośbą o nadesłanie sugestii jako tematów dla obrad soborowych.

Po nadesłaniu odpowiedzi, Komisja podała je do wiadomości Dykasterii Kurii Rzymskiej, celem wykorzystania i na ich podstawie opracowania własnych propozycji.

Jak wynika z Motu Proprio Ojca św. Jana XXIII z 5. VI. 1960 r., papież osobiście śledzi sugestie biskupów, poglądy Uniwersytetów katolickich i propozycje św. Dykasterii Kurii Rzymskiej.

Wydaje się, że żaden z dotychczasowych soborów powszechnych nie był poprzedzony taką staranną, wprost drobiazgową pracą jak obecnie zapowiedziany.

W ciągu więc jednego roku od ogłoszenia nowego Soboru Komisja Przedprzetowawcza zebrała olbrzymi materiał i na tym zakończyła ona swoje prace.

PRACE PRZYGOTOWAWCZE.

Bogaty materiał, nadesłany z całego świata katolickiego i dokładnie przestudiowany pozwolił zorientować się, jakimi zagadnieniami winien się zająć przyszły Sobór Powszechny. Wobec tego Ojciec św. ustanowił z dniem 5. VI. 1960 r. w uroczystość Zesłania Ducha św. szereg Komisji Przygotowawczych, których zadaniem ma być przestudiowanie tematów, jakie mogłyby być poruszone na II Watykańskim Soborze Powszechnym.

W razie potrzeby Komisje mogą wyłonić sekcje i podkomisje.

Każda Komisja składa się z Przewodniczącego, którym jest kardynał, z sekretarza, z członków wybranych z pośród biskupów i wybitnych duchownych oraz konsultorów mianowanych spośród specjalistów.

Wszyscy oni mianowani są przez Ojca św. Wspomnianym Motu Proprio z dnia 5. VI. 1960 r. Papież Jan XXIII powołał 10 Komisji Przygotowawczych, dwa Sekretariaty oraz Komisję Główną.

Przyjrzyjmy się składowi i zadaniom poszczególnych Komisji.

1. Komisja Teologiczna

Przewodniczącym tej Komisji został mianowany kardynał Alfred Ottaviani, równocześnie prefekt Kongregacji św. Officium. Sekretarzem Komisji jest O. Tromp, jezuita holenderski, stały doradca Kongregacji św. Officium, jeden z najwybitniejszych znawców teologii Mistycznego Ciała Chrystusowego. Wśród członków tej Komisji spotkamy nazwiska: Arcybiskup Besancon z Francji, Msgr. Carpini, Msgr. Stohr, Msgr. Frańić z Dubrownika, Msgr. Hermaniuk arcybp. obrz. gr.-kat. w Kanadzie, Msgr. Korneliuk, egzarcha obrz. wsch. na Europie Zachodnia. Ze znanych w całym świecie naukowym należy wyliczyć teologów do Komisji należących jak: belgijczyk ks. Gerfaux, prof. Uniwersytetu Katolickiego w Lowanium, autor monografii p. t. „Teologia Kościoła według nauki św. Pawła”, następnie znany dogmatyk Ks. Schmaus, prof. w Paderborn, autor ośmiotomowej „Dogmatyki katolickiej”. Wśród doradców Komisji znajdują się dwaj wybitni bibliści francuscy O. De Lubac, jezuita i O. Congar, dominikanin, których dzieła w okresie powojennym wywołały bardzo ożywioną dyskusję. Moralistów reprezentują dwa nazwiska: O. Hürtha, jezuita niemieckiego i O. Hüringa redemptorysty, przeciwnika jurysdyczno - kazuistycznego ujmowania teologii. Do Komisji należy znany także u nas w Polsce ks. Charles Journet, prof. z Fryburga i inni.

Ojciec św. w swoim Motu Proprio z 5. VI. 1960 r. stwierdza, że zadaniem Komisji będzie „wybór zagadnień, jakie dotyczą Pisma św., Tradycji, Wiary i obyczajów”. Tak przygotowane zagadnienia zostaną przedstawione Soborowi pod obrady.

Na podstawie rozlicznych artykułów umieszczanych w czasopismach katolickich także przez wybitnych teologów wchodzących w skład Komisji Soborowych, można snuć pewne przypuszczenia co do tematów teologicznych jakimi zajmie się przyszły Sobór. Można wnioskować, iż tematem obrad będzie zagadnienie Kościoła jako Mistycznego Ciała Chrystusowego. Pisze się też wiele zwłaszcza za granicą na temat nowej Konstytucji Apostolskiej o władzy biskupów — ordynariuszów. Na ten temat wypowiedział się kardynał Koenig z Wiednia w swoim przemówieniu, wygłoszonym w czasie spotkania z dziennikarzami katolickimi z okazji święta patronalnego dziennikarzy, św. Franciszka Salezego. Według kard. Koeniga oczekiwać należy na przyszłym Soborze pewnego rodzaju poszerzenia urzędu biskupiego, bez ograniczania oczywiście praw Stolicy Apostolskiej. Międzydiecezjalne prace, ogólnie - krajowe Konferencje Episkopatu miałyby również otrzymać większą rolę niż dotychczas. Łączyłaby się z tym pewnego rodzaju decentralizacja w Kościele.

Oczekuje się również reformy prawa kościelnego, indeksu oraz praktyki pokutnej.

Problemem żywo poruszonym przez prasę katolicką w okresie przedsoborowym jest problem samej natury wiary, proces dochodzenia do niej i jej utraty.

Nie będzie chyba przesadą stwierdzenie, że w klimacie zbliżającego się Soboru wszystkie kluczowe problemy Kościoła są omawiane z jakąś nową nadzieją owianą zapałem.

2. Komisja dla spraw Episkopatu i zarządu diecezjami.

Przewodniczącym tej Komisji został mianowany kardynał Mimmi, prefekt Kongregacji Konsystorskiej. Po śmierci kard. Mimmi, który zmarł 6. III. br. — funkcję przewodniczącego objął z woli Ojca św. kard. Carlo Confalonieri.

Sekretarzem tej Komisji jest mianowany ks. arcyb. Gawlina, zaś jednym z konsultorów jest O. Szrant, polski redemptorysta oraz O. Gommer Michiels, kapucyn, wybitny prawnik, b. prof. K.U.L.

Komisja prócz spraw typowych dla niej, jak erygowanie i wytyczanie granic diecezjalnych rozpatruje zapewne problem poruszanej dziś żywo większej kompetencji biskupów — rzadców diecezji.

Ważnym przedmiotem troski tej Komisji jest prawdopodobnie sprawa duszpasterstwa emigrantów. Wskazuje na to obecność arcbpa Gawliny w tej Komisji, jak też biskupa Rупpa — sufragana diecezji paryskiej — zajmującego się również duszpasterstwem emigrantów, czy też O. Milini, członka Stowarzyszenia Misyjnego dla Włochów żyjących na emigracji.

W skład członków wspomnianej Komisji wchodzi też znawca socjologii pastoralnej Ks. Boulard z Francji.

Widać z powyższego, że Komisja podchodzi do problemu nie tylko prawniczo, ale przede wszystkim w aspekcie duszpasterskim.

3. Komisja dla spraw związanych z karnością kleru i wiernych.

Ciriaci. Do jej członków został również z Polaków powołany Ks. Arcybiskup E. Baziak.

Zgodnie z szerokim zakresem tej Komisji, w jej skład wchodzi wy-

Na czele Komisji do spraw dyscypliny kościelnej stanął Kard. Piotr bitni moralisci, kanoniści, teologowie ascetyki i pedagogowie. Z wybitnych kanonistów, którzy weszli do Komisji, należy wymienić O. Regatillo, hiszpańskiego jezuitę i O. Connella, franciszkanina amerykańskiego.

Zadaniem wspomnianej Komisji jest wysunięcie nowych propozycji, celem osiągnięcia wyższego poziomu moralności chrześcijańskiej tak wśród kleru jak i ludu chrześcijańskiego.

Mówi się również, że przedmiotem jej obrad będzie również sprawa rewizji Indeksu Książek Zakazanych, przepisy o poście oraz sprawa ubioru duchownych.

4. Komisja dla spraw zakonnych.

Skład tej Komisji jest niemal w całości złożony z zakonników. Przewodniczący kard. Valeri oraz pięciu biskupów, jej członków, są zakonnikami. Inni członkowie i konsultorzy Komisji (z wyjątkiem dwóch Księża diecezjalnych), to zakonnicy, wybitni specjaliści prawa zakonne-go, jak np. O. Tocanel, franciszkanin włoski, Abellan, jezuita hiszpański. W skład tej Komisji wchodzi wielu aktualnych i byłych generalnych przełożonych zakonnych. Sekretarzem Komisji jest O. Philippe, francuski dominikanin, znakomity teolog.

Zapewne szeroko dziś omawiana sprawa adaptacji zakonów tak męskich jak żeńskich do nowych warunków, w jakich znajduje się Kościół, będzie przedmiotem poważnych dyskusji w łonie tej Komisji.

Sprawa rekrutacji powołań zakonnych, nowe formy życia zakonnego zwłaszcza w Zgromadzeniach Żeńskich znajdują się prawdopodobnie na wokandzie obrad.

5. Komisja dla dyscypliny Sakramentów.

W drugiej połowie sierpnia 1960 r. Ojciec św. powołał 19 członków soborowej Komisji dla dyscypliny Sakramentów. Na jej czele stoi kard. Benedykt Alojzy Masella. Wśród mianowanych członków widnieje również nazwisko ks. infułata Dra B. Filipiaka, audytora Roty Rzymskiej, b. sekretarza i kapelana śp. kard. Hlonda.

Analiza nowych warunków, w jakich znajduje się Kościół, może zasugerować członkom Komisji, by przedłożyć Soborowi szereg nowych propozycji.

W dziedzinie sakramentu bierzmowania przydałoby się unowocześnienie przepisów dotychczasowych badając w tym kierunku, by in periculo mortis każdy kapłan mógł udzielić tego sakramentu.

Odnosnie Sakramentu Eucharystii poruszane jest zagadnienie Komunii św. — pod dwoma postaciami, jak to było w pierwszych wiekach powszechnie stosowane.

Szeroko dyskutowany jest również problem restauracji diakonatu lub przynajmniej objęcie nim braci zakonnych.

Rewizji wymagają niektóre przepisy prawa kościelnego odnośnie rodzaju i ilości przeszkód małżeńskich.

Czy przy udzielaniu sakramentu św. nie byłoby pożadane używanie języka narodowego?

Oto szeroki wachlarz zagadnień, który zapewne będzie przedmiotem dyskusji przedsoborowych. Może w tych sprawach Komisja dla dyscypliny Sakramentów wysunie również swoje sugestie?

6. Komisja dla spraw świętej Liturgii.

Papież Jan XXIII powołał w dniu 24. VIII. 1960 r. 19 członków i 30 konsultorów Soborowej Komisji dla spraw świętej Liturgii. Przewodniczącym został mianowany kard. Kajetan Cicognani. W jej skład wchodzi również dwaj polscy biskupi, a mianowicie: Ks. Biskup Zakrzewski, Ordynariusz z Płocka i Ks. Biskup Kazimierz Kowalski, Ordynariusz diecezji chełmińskiej. Do stołu obrad tej Komisji zasiadają także biskupi kolorowi jak bp. Maluli — sufragan z Leopoldville. Do znawców problematyki liturgicznej krajów afrykańskich zaliczyć należy zasiadających w tej Komisji O. Luycky, belgijczyka, O. Hofingera, jezuitę niemieckiego, mieszkającego w Manili. Niemiecki ruch liturgiczny reprezentuje O. Jungmann, autor słynnych historyczno - liturgicznych dzieł o Mszy św.

Zdaje się, że przed Komisją Liturgiczna stoją problemy zachowania w pewnych sprawach jednolitości życia liturgicznego z równoczesnym uwzględnieniem różnorodności narodowych i regionalnych zwyczajów tak, aby prawda Boża poprzez liturgię mogła łatwiej trafić do umysłów współczesnego człowieka. Zwłaszcza dopuszczalność języka ojczystego do liturgii w szerszym zakresie aniżeli dotychczas — wydaje się być bardzo na czasie.

W każdym razie znalezienie nowych form liturgicznych, któreby umożliwiły współczesnemu człowiekowi przeżycie bogactw życia liturgicznego, jest rzeczą konieczną.

Reforma przepisów liturgicznych rozpoczęta przez zmarłego Papieża Piusa XII i kontynuowana przez obecnego Ojca św. daje najlepsze świadectwo tej prawdzie. Zbliżający się Sobór zapewne rozwiąże niejedno piekące zagadnienie z zakresu św. Liturgii.

7. Komisja dla Studiów i Seminariów.

Przewodnictwo tej Komisji powierzył Ojciec św. Kard. Józefowi Pizzardo. Wśród jej członków znajdują się kilkudziesięciu wybitnych biskupów, prałatów i zakonników. Są to przeważnie byli albo aktualni rektorzy seminariów, mający za sobą wielkie doświadczenie na polu wychowania i nauczania.

Między innymi zasiada tu Arcybiskup Blanchet, dyrektor Instytutu Katolickiego w Paryżu, Ks. Karol Adam, wybitny teolog i myśliciel z Tubingi, O. Vega, jezuita hiszpański i obecny rektor Papieskiego Uniwersytetu „Gregorianum”, O. Dezza, poprzednik O. Vegi na tym stanowisku, Ks. Pascoli, rektor Seminarium Laterańskiego, O. Stickler, rektor Uniwersytetu Salezjańskiego w Rzymie, pozatym profesor Vito, rektor Uniwersytetu Katolickiego w Mediolanie, który nie jest osobą duchowną (należy do t. zw. instytutu świeckiego). Do Komisji należy również O. Fabro, jeden z największych znawców filozofii Heideggera i Marksa.

Naczelnym zadaniem tej Komisji będzie prawdopodobnie taka reforma studiów, któreby odpowiednio przygotowały współczesną formację kapłańską do tych wymogów, jakie stawia kapłanowi dzisiejsza epoka.

Większa znajomość dzisiejszych zdobyczy naukowych i wciągnięcie ich do teologii, więcej uwagi dla dzisiejszych prądów społecznych nurtujących całą ludzkość — wydaje się rzeczą nieodzowną.

Jak słyhać, Ojciec św. już polecił zwrócenie większej uwagi na wykłady socjologii w seminariach duchownych.

8. Komisja dla spraw Kościoła Wschodniego.

Na czele tej Komisji stoi kard. Giovanni Amleto Cicognani. Wśród jej członków widnieje na pierwszym miejscu arcybiskup Iwan Buczko, wizytator apostolski dla grekokatolików w Europie Zachodniej; arcybiskup Konstanty Bohaczewski, arcybiskup Raban i inni. Komisja ta reprezentuje różne obrządki wschodnie Kościoła Katolickiego, jak aleksandryjski, koptyjski, malabarski, grecki, chaldejski, konstantynopoliński, bizytański i inne. Stąd też do Komisji tej wchodzi światowej sławy orientaliści i znawcy rozmaitych obrządków, jak np. O. Cornelis, sekretarz redakcji Unitas; O. Becquet, benedyktyn belgijski, przeor tzw. „Klasztoru jedności” w Chevetouque, O. Benoit, dominikanin francuski, profesor Instytutu Biblijnego w Jerozolimie itd.

Komisja dla spraw Kościoła Wschodniego w pierwszej mierze ma okazać troskę o kościoły wschodnie zjednoczone z Kościołem Rzymsko-Katolickim, co pośrednio może wpłynąć dodatnio na pojednanie Kościoła Prawosławnego z Kościołem Katolickim.

Ojciec św. poznał dobrze obrządki wschodnie z czasu swojej pracy dyplomatycznej, stąd okazuje dużo sympatii dla piękna tych obrządków. Między innymi Ojciec św. w dniu 25. II. br. osobiście przewodniczył zebraniu tej Komisji.

9. Komisja dla spraw misyjnych.

Na czele tej Komisji stanął wybitny kardynał Kościoła Katolickiego, o którym swego czasu prasa wiele pisała jako o poważnym kandydacie na tron papieski. Jest nim Kard. Piotr Grzegorz Agagianin. Już sam fakt powołania na to stanowisko tak wybitnej osobistości świadczy o tym, jak wielką wagę przywiązuje Kościół do prac tej Komisji, która wypracować ma nowe metody pracy misyjnej.

10. Komisja dla Apostolstwa świeckich.

Komisja ta nie ma analogicznej Kongregacji w Kurii Rzymskiej. Jej przewodniczącym został mianowany Kard. Ferdynand Cento. Sekretarzem Komisji jest Ks. Biskup Glorienx, kościelny asystent stałego Komitetu Międzynarodowych Kongresów Apostolatu świeckich. W skład tej Komisji wchodzi również Polak Ks. Biskup B. Kominek z Wrocławia. Ze znanych nam innych osobistości należy wyliczyć amerykańskiego biskupa sufragana Fultona Sheen, znanego ze swoich przemówień wygłaszanych co niedzielę ze studia telewizyjnego w Nowym Jorku. Słucha go około 20 milionów Amerykanów.

Poza tym Komisja ta skupia wielu duchownych i świeckich wybitnych działaczy społecznych i charytatywnych.

Jak wynika ze wspomnianego już przemówienia kard. Koeniga do dziennikarzy we Wiedniu, na zbliżającym się Soborze prawdopodobnie będzie omawiany problem teologii laikatu oraz projekty ujęcia tych spraw w osobny zespół prawa kanonicznego.

Coraz więcej bowiem świeckich katolików rozumie, że ich rola w Kościele nie może ograniczyć się do funkcji obserwatora, lecz — ma być apostołstwem w poczuciu odpowiedzialności za losy katolicyzmu w świecie.

W odpowiedzi na laicyzację dziś dochodzącą do głosu, świeccy katolicy winni podjąć się akcji „laikatu”.

DWA SEKRETARIATY.

Poza 10 Komisjami Ojciec św. w tymże Motu Proprio z dnia 5. VI. 1960 r. powołał do życia dwa Sekretariaty. Jeden z nich dla spraw związanych z nowoczesnymi środkami rozpowszechniania myśli (prasa, radio, telewizja, kino itp.); w jego skład wchodzi z Polaków Ks. Biskup Bednorz koadiutor z Katowic.

Drugi Sekretariat, którym nieco więcej zajmujemy się, to Sekretariat dla spraw Jedności Kościoła Powszechnego.

Na jego czele stoi Kard. Bea, (Niemiec), jezuita jako przewodniczący i Ks. Willebrands (Holenderczyk) jako sekretarz. Kard. Bea jest wybitnym specjalistą w dziedzinie nauk biblijnych. Był kiedyś rektorem Instytutu Biblijnego w Rzymie. Ks. Willebrands jest głośnym w całym świecie chrześcijańskim znawcą problemów ekumenicznych. Wśród innych wybitnych członków należy wyliczyć biskupa Charrier, ordynariusza Fryburga i Lozanny oraz Jezuitę Charles Boyer, następnie biskupa Thomasa Hollanda sufragana diecezji Portsmouth w Anglii.

Należy przy tej okazji podkreślić, że Kościół Anglikański wyznaczył swojego przedstawiciela przy Sekretariacie dla spraw Jedności Chrze-

ścijaństwa. Został nim Ks. Kanonik Bernard Pawley, który już nawiązał kontakty z protestantami i katolikami licznych krajów, jak Belgii, Francji, Niemcy, Włochy.

Ks. Kanonik Pawley biegle włada językiem włoskim i jest znany we Włoszech, gdyż w czasie drugiej wojny włosko-angielskiej dostał się jako jeńiec do niewoli włoskiej.

Z ramienia Kościoła Prawosławnego problemem zjednoczenia bardzo żywo interesuje się patriarcha Konstantynopola Athenegoras, który w wywiadzie udzielonym włoskiemu piśmie „Orizzonti” powiedział: „Wszyscy pokładamy wielką nadzieję w Papieżu Janie, którego uważam za *missum a Deo*. Oczekujemy, że wezwie on przedstawicieli Wschodnich Kościołów na Sobór i że stanie na czele Ruchu Zjednoczeniowego”.

W związku z powyższym warto przypomnieć, że Kard. Tardini w jednym ze swoich wywiadów prasowych udzielonych w październiku ubiegłego roku podał do wiadomości, że przedstawiciele Kościołów niekatolickich zostaną zaproszeni w charakterze obserwatorów na zbliżający się Sobór.

Zresztą Ojciec św. powołując do życia Sekretariat do Spraw Jedności Chrześcijaństwa, podkreślił w swoim *Motu proprio* z dnia 5. VI. 1960 r., że czyni to „dla okazania Naszej miłości i życzliwości względem tych, co nazywają się chrześcijanami, ale są odłączeni od Stolicy Apostolskiej, by i oni również mogli śledzić prace Soboru i łatwiej odnaleźć drogę do jedności, o którą Jezus Chrystus zanosił do Ojca niebieskiego tak gorącą modlitwę”.

Wszystko wskazuje na to, że jeszcze nigdy nie było tak sprzyjających warunków dla zjednoczenia chrześcijańskiego świata, jak obecnie.

KOMISJA CENTRALNA

Potężny mechanizm przygotowawczy w postaci 10 Komisji i dwóch Sekretariatów, w których pracuje około 700 członków i konsultorów wymaga siłą rzeczy sprawnej koordynacji.

Dlatego Ojciec św. powołał we wspomnianym już *Motu Proprio* Komisję Centralną, której przewodnictwo sobie zastrzegł.

W skład tego organu centralnego wchodzi szereg kardynałów, patriarchów, arcybiskupów, biskupów i generalnych przełożonych zakonów. Wśród członków tej Komisji znajduje się również Prymas Polski Ksiądz Kardynał Stefan Wyszyński.

Generalnym Sekretarzem tej Komisji został mianowany arcybiskup Felici. Sekretariat Komisji Centralnej liczy 8 członków, a wśród nich jest jeden Polak Ks. Prałat Uliński.

Rzeczą Komisji Centralnej jest śledzić prace przygotowawcze poszczególnych Komisji, koordynować je oraz akceptować tematy, które miałyby być ostatecznie przedłożone Soborowi.

Rola Komisji Centralnej jest zasadnicza, dlatego rzecz zrozumiała, że jej przewodnictwo objął osobiście papież Jan XXIII.

MIEJSCE, CZAS I PATRON SOBÓRU.

Według decyzji Ojca św. podanej w dniu 10. XI. 1960 r. drugi Sobór Watykański odbędzie się w Lateranie. Jak wiadomo, odbyło się już tam w minionych wiekach pięć soborów powszechnych w latach 1123, 1139, 1215 i 1512.

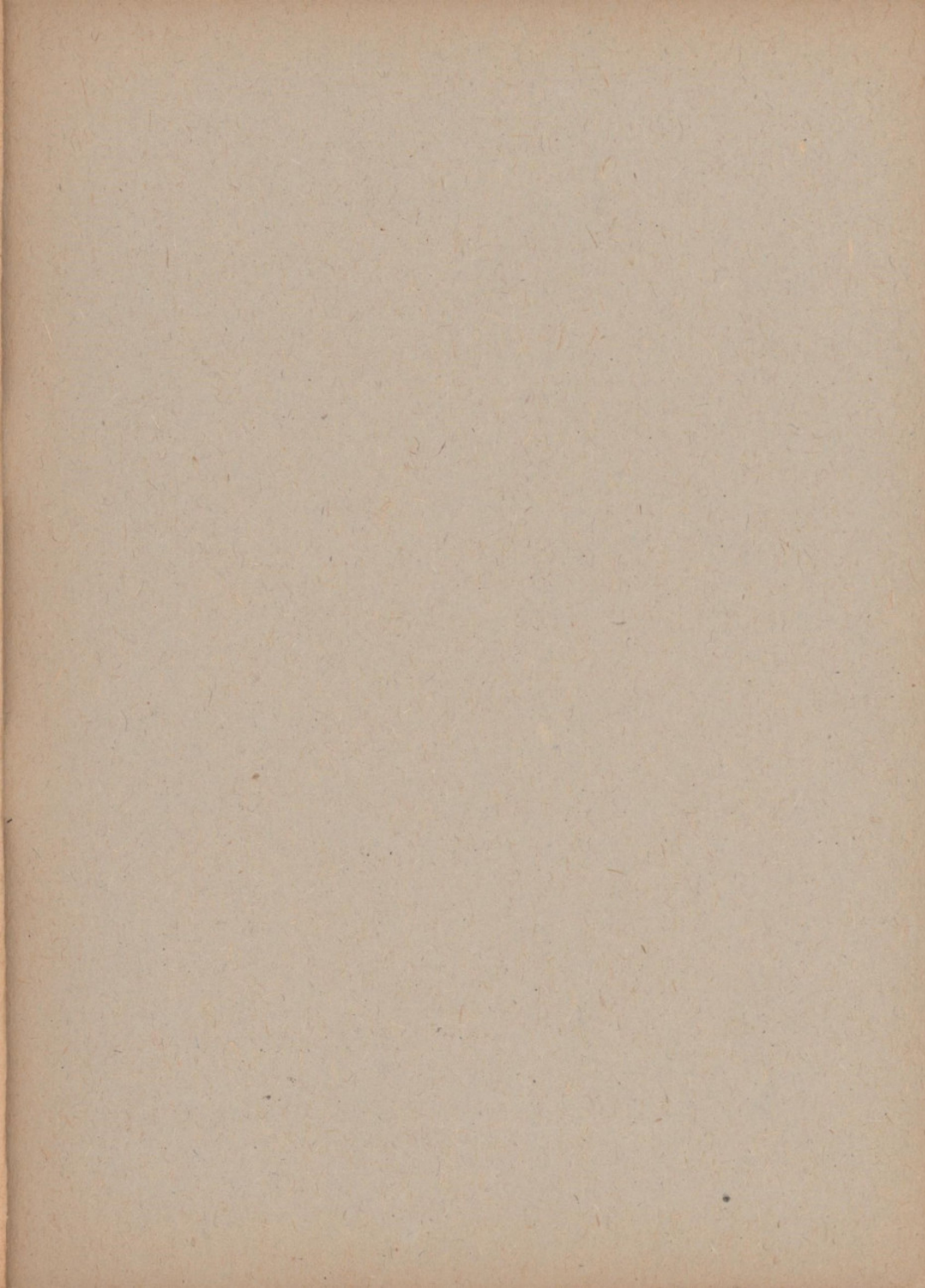
Data rozpoczęcia Soboru nie została jeszcze oficjalnie podana. Przewiduje się, że rozpocznie on swe prace w 1962 r. Wynika to z wypowiedzi Ojca św., który 19 lutego br. biorąc udział w procesji wielkopostnej w parafii rzymskiej p. w. św. Jana Chrzyciela, wygłosił kazanie, w którym przy tej okazji oświadczył, że według wszelkiego prawdopodobieństwa Sobór zostanie otwarty w 1962 roku.

Ostatnio doniosła prasa, że Ojciec św. wydał do całego świata „List Apostolski” z dnia 19. III. 1961 r. poświęcony św. Józefowi. W tym liście Papież Jan XXIII ogłasza św. Józefa Patronem II Soboru Watykańskiego. Ołtarz tego Świętego — znajdujący się w Bazylice Watykańskiej, gdzie toczyć się będą obrady soborowe, ma stać się miejscem intensywnych modlitw w intencji przyszłego Soboru.

Cały świat chrześcijański śledzi z wielkim napięciem prace przygotowawcze Komisji Soborowych i łączy wielkie nadzieje z przyszłym Soborem.

Tym pracom i nadziejom niech towarzyszą gorące nasze modlitwy, by II Sobór Watykański był głębokim odnowieniem Kościoła Katolickiego a równocześnie realną zapowiedzią wypełnienia się obietnicy Chrystusowej o jednej Owczarni i jednym Pasterzu.





††

†

Za zezwoleniem Władzy Duchownej

Wydaje Kuria Biskupia w Gorzowie Wlkp.
Druk: Gorzowska Drukarnia Akcydensowa w Gorzowie Wlkp.
Zam. 814 V. 1961 — F-5 — Nakład 1.200